

Agnieszka Słoboda
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań
asloboda@amu.edu.pl

LICZEBNIKI PRZYSŁÓWKOWE W *ROZMYŚLANIU PRZEMYSKIM* – KWANTYFIKACJA ZDARZEŃ

Słowa kluczowe: liczebnik, średniowiecze, staropolszczyzna, części mowy, liczba faktów
Keywords: numeral, the Middle Ages, Old Polish, parts of speech, number of facts

Rozmyślanie przemyskie jako najobszerniejszy tekst polskiego średniowiecza¹ jest obok *Biblii królowej Zofii* oraz tekstów urzędowych najważniejszym źródłem do badań nad składnią i semantyką najdawniejszej polszczyzny. Fabularność apokryfu sprawia również, że badacz może w nim znaleźć o wiele częściej poświadczone formy językowe, które rzadko występują w innych tekstach. Dotyczy to między innymi konstrukcji służących kwantyfikacji zdarzeń.

Wyrażenia liczebnikowe znajdujące się wśród przysłówkowych określeń frekwentatywnych informują o określonej lub nieokreślonej liczbie zdarzeń. Wśród określeń precyzujących liczbę zdarzeń wyróżnia się kilka grup, które należą do różnych typów semantycznych (Grzegorzczkova 1975: 53–54)²:

1. wyrażenia informujące o tym, ile razy dokonała się czynność – zalicza się tu konstrukcje liczebnikowe w rodzaju *pięć razy* oraz przysłówki typu *dwukrotnie*, *pięciokrotnie*;

1 Mimo że rękopis *Rozmyślania* pochodzi z lat 30. XVI w., jest on kopią tekstu pochodzącego najprawdopodobniej z drugiej połowy XV w. (Wydra 1998: LIII–LV). W artykule opieram się na tzw. wydaniu fryburskim (RP).

2 Należy podkreślić, że Renata Grzegorzczkova określa omawiane wyrażenia raz jako przysłówki, innym razem jako liczebniki, co wskazuje na silne oddziaływanie tradycyjnego podziału na części mowy.

2. wyrażenia informujące o tym, który raz z rzędu odbywa się zdarzenie komunikowane przez predykat, np.: *po raz piąty, po raz szósty*;
3. wyrażenia informujące o tym, za którym razem zaszło zdarzenie komunikowane, np.: *za piątym razem* – mamy tu do czynienia z implikacją, że czynność wykonywana była wcześniej już cztery razy, a zatem z kwantyfikacją zdarzenia, podobnie jak w przypadku konstrukcji *po raz piąty*;
4. wyrażenia informujące o tym, iloma sposobami może być wykonana czynność, typu *trojako, dwójako* – za ich pomocą wskazuje się jednak nie na tę samą czynność, ale na kilka różnych czynności;
5. konstrukcje liczebnikowe o charakterze metatekstowym, informujące o kolejności wypowiedzi tekstowych, typu *po pierwsze, po drugie*.

Celem niniejszego artykułu jest opis tych ze wskazanych powyżej typów wyrażeń liczebnikowych, które służą jedynie kwantyfikacji zdarzeń, pominięte zostaną wyrażenia o charakterze metatekstowym (zob. Słoboda 2014: 115–120), a obszar badawczy ograniczy się tym samym do liczebników określonych, wskazujących konkretną liczbę.

Liczebniki krotne

W średniowiecznej polszczyźnie przysłówkowe liczebniki krotne³ to złożenia liczebników głównych oznaczających liczby od trzech wzwyż z dawnym rzeczownikiem *kroć* ‘raz’, typu *trzykroć, czterykroć* itp. Analogicznej budowy słowotwórczej nie reprezentują liczebniki *jedną/jednąc* oraz derywaty od liczebnika zbiorowego *dwoj*, typu *dwojcd/dwojcy/dwojec/dwujcy/dwajcy* oraz *dwojasy*. Najliczniej poświadczone w SStp są dwa pierwsze warianty, formy *dwojasy, dwajcy* i *dwujcy* odnotowano jednokrotnie, natomiast forma *dwojec* występuje kilkakrotnie, głównie w *Biblii królowej Zofii*⁴.

Liczebnik *jedną/jednąc* wskazujący, że określona czynność wydarzyła się jeden raz, w *Rozmyślaniu przemyskim* występuje czterokrotnie:

Bo anioł boży zstąpił podług czasu <w staw> **jedną** w rok, ruszał wodą, a ktokoli napirwej przybiegł w staw ku poruszeniu wody, *ten* był zdrow, którąkoli niemocą niemógł (RP 255);

- 3 Według Leszka Moszyńskiego (2006: 286) w prasłowiańszczyźnie nie było liczebników krotnych, stąd ich morfologiczne zróżnicowanie w poszczególnych dialektach słowiańskich.
- 4 Ponieważ w podstawie czeskiej w miejscach tekstu odpowiadających polskiemu użyto liczebnika *dvakrát*, można postawić tezę, że w polszczyźnie w użyciu była powszechnie forma z sufiksem *-(e)c*. Świadczyć o tym może również to, że jedyny raz, kiedy tłumacz Biblii ulega wpływowi czeszczyzny, dodaje on sufiks *-kroć* nie do liczebnika głównego, ale właśnie do formy przysłówkowej: *A drzewo cedrowe[j] a kokcyn czyrwony dwojckroć barwiony, a izop kaptan wrzuci w płomień, jenže krowę *spali* (BZ Num 19, 6).

O moj synku namilszy, ucieszysz swą matkę żalostną, aby cię ale mogła jeszcze **jedną** użreć (RP 679);

Miłe dzieciątko Jesus **jedną** chodząc z dziećmi po łące, wyrzuci się silny wąż do jednego dziecięcia a wielmi je rani (RP 101)⁵;

Święta Maryja Magdalena też użrawszy swego mistrza tako unędzonogo i **jedną** krzyknąwszy padła (RP 840)⁶.

Liczebnik oznaczający, że zdarzenie zaszło dwukrotnie, występuje w tekście *Rozmyślania...* w dwu wariantach: *dwojc* i *dwojcy*, przy czym forma *dwojcy* użyta została dwa razy, zaś *dwojc* pięciokrotnie:

A to mamy wierzyć, iż to **dwojc** uczynił (RP 212);

Z tego niektorzy [inaczej] chcą, iżby je **dwojc** kazał miły Krystus, czusz na wirzchu gory apostołom <siedząc>, a <pospolicie> tłuszczam i apostołom na podgorku stojąc (RP 264);

I chciał miły Jesus to słowo **dwojc** rzec: „Ojcz, oczsze!”, jako my mowimy po polsku, kiedy kogo pilno upominamy: „A bracie, bracie, możesz to prze mnie uczynić” (RP 596);

Ku trzeciemu doliczeniu mamy wiedzieć, z tego baczyć Jesukrysta dobrowolną mękę przyjąć <sie> wydał, ale **dwojcy** dobrowolnie się ofiarował i [dobrowolnie] p<r>osił za swe zwoleniki, aby im dali przez odejć (RP 632);

I rozpamiętał sie Piotr słowa, ktore[go] jemu był miły Krystus rzekł: „Pirwej niżli kur **dwojc** zapoje, trzykroć mię zaprzysz” (RP 691);

[...] sługi kłamali i naśmiewali sie jemu i Piotr **dwojcy** zaprzzał (RP 709);
Słońce tego dnia tyle **dwojc** świeciło niżli inego dnia (RP 12).

W ostatnim przykładzie liczebnik wchodzi w skład konstrukcji porównawczej *tyle dwojc niżli* i nie tyle wskazuje na liczbę zdarzeń, ile na intensyfikację pewnego stanu.

Według Aliny Kępińskiej (2006) formy typu *jedną*, *dwojc* nie są samodzielnymi formami liczebnikowymi, a jedynie wariantami odpowiednich form wzmocnionymi powszechną w tekstach średniowiecznych partykułą *-ć*. Wśród argumentów na rzecz swojej tezy A. Kępińska wymienia m.in. niską frekwencję owych leksemów w tekstach zarówno staropolskich, jak i średniopolskich oraz to, że nie zostały po-

5 W SStp *jedną* w tym przykładzie opatrzony jest znaczeniem ‘pewnego razu’.

6 Liczebnik w tym przykładzie interpretowany jest przez autorów SStp jako przysłówek ‘naraż, natychmiast’.

świadczony w tekstach staropolskich inne liczebniki utworzone za pomocą sufiksu *-c*, *-cy* lub *-ci*, typu *trojc*, *trojcy*. Ponadto według autorki występowanie form bez owego sufiksu w tej samej funkcji, np. *dwoj*, *dwoje* czy też *jedną* obok *jednąc* również jest dowodem na brak omawianych liczebników w dawnej polszczyźnie. Formy *jedną/jednąc* powstały zatem w wyniku elipsy rzeczownika w wyrażeniu narzędnikowym *jedną razą* (Kępińska 2006: 191), natomiast formy typu *dwojc/dwojcy/dwojec* to wzmocnione partykułą *-ć* liczebniki zbiorowe (ibid.: 192).

Niska frekwencja wskazanych form wynikać może z tego, że liczebniki adverbialne wskazujące na konkretną liczbę zdarzeń w ogóle występują rzadko w tekstach staropolskich, nawet w tak obszernym tekście jak *Rozmyślanie przemyskie*. O wiele więcej jest w nich wyrażen nieokreślonych typu *wielekroć* czy *częstokroć*. W związku z tym pojawia się pytanie, dlaczego w żadnym tekście staropolskim nie występują liczebniki *jedenkroć* i *dwakroć*, skoro powszechne są formy od liczebników wyższych typu *trzykroć*, *pięćkroć* itp. Nie pojawia się także konstrukcja o tym samym znaczeniu z rzeczownikiem *raz*, typu *jeden raz*, *dwa razy*, *trzy razy* itd.⁷ Najpewniej wynika to z faktu, że w celu kwantyfikacji zdarzeń jednostkowych oraz dwukrotnych zarówno w dawnej polszczyźnie, jak i w innych językach słowiańskich ukształtowały się odmienne formy liczebnikowe, w późniejszym okresie zastępowane przez regularne derywaty analogiczne do form liczebników wyższych. Na przykład liczebniki *jednú/jednúc* jako wykładniki liczby faktów występowały i występują w języku czeskim wariantywnie względem *jedenkrát* (Basaj 1974: 192) i są zadverbizowanymi formami narzędnika sg. fem. liczebnika *jeden*. Nie można jednak uznać, że sufiks *-c* jest partykułą, ponieważ równie powszechna jak w polszczyźnie partykuła wzmocniająca w czeszczyźnie (zgodnie z właściwym dla niej rozwojem fonetycznym) zachowała postać *-t/-tě* (Siatkowska 1964: 24). Poza *Rozmyślaniami przemyskimi* formy *jedną/jednąc* występują również w tekstach prawnych oraz w obu średniowiecznych psalterzach.

Liczebniki *dwojc/dwojcy* najliczniej poświadczony są właśnie w *Rozmyślanii przemyskim* (siedem razy)⁸. W późniejszym okresie, gdy właściwie wychodzą z użycia (Kępińska 2006: 195), znajdujemy je tylko w tych tekstach, dla których badany zabytek mógł być wzorem lub z którym mogły mieć wspólne źródło, czyli w *Sprawie chędogiej* i *Żywocie Pana Jezusa Krysta* Baltazara Opeca (Rojszczak-Robińska 2012: 80–87; Wójcik 2015). Z jednej strony możliwe jest, że odrębność owych form wynikała z silnego jeszcze w średniowieczu poczucia odrębności liczebnika *dwa* i jego łączliwości z formami liczby podwójnej kwantyfikowanych elementów (Słoboda 2012: 40–49), co mogło doprowadzić do wykształcenia liczebnika przysłówkowego, dla którego

7 Rzeczownik *raz* początkowo łączy się jedynie z liczebnikami porządkowymi (*pirwy raz*, *drugi raz*). W SPXVI odnotowany jest już w konstrukcjach oznaczających krotkość ponad 900 razy.

8 Poza *Rozmyślaniami przemyskimi* liczebnik ten znajdujemy w *Biblii królowej Zofii*, ortylach oraz zapiskach sądowych z różnych regionów.

podstawą stał się liczebnik prymarnie wyrażający krotność kwantyfikowanych elementów, czyli liczebnik zbiorowy. Z drugiej strony obecność w językach wschodniosłowiańskich podobnych form (ukr. *dviči*, błr. *dvojčy*) może sugerować wpływ języka staroukraińskiego na polszczyznę *Rozmyślania* (por. Laskowski, Rzepka, Twardzik 2003; Twardzik 2005; Rzepka, Twardzik 2008). Jeżeli więc weźmiemy pod uwagę to, że w tekstach XVI-wiecznych (poza wskazanymi wcześniej) występuje już tylko liczebnik *dwakroć*, możemy założyć, iż pisarz/kopista *Rozmyślania przemyskiego* albo świadomie zachował w tekście formy już w XVI w. archaiczne, albo też używał form być może typowych dla kresowej odmiany polszczyzny, jest to jednak mniej prawdopodobne ze względu na obecność liczebnika *dwojcz* w tekstach reprezentujących różne odmiany regionalne polszczyzny.

Najbardziej przekonujące wytłumaczenie występowania form typu *jednąc* i *dwojcz/dwojcy* podaje František Kopečný (1973: 304–306), który uznaje liczebniki przysłówkowe o znaczeniu krotnym za formacje tworzone w językach słowiańskich sufiksami obocznymi: *-c(i)* w językach zachodniosłowiańskich i *-č(i)* w językach południowo- i wschodniosłowiańskich.

Pozostałe liczebniki krotne wskazujące określoną liczbę zdarzeń nie są poświęcone licznie w apokryfie, najczęściej występuje liczebnik *trzykroć* (głównie we fragmentach opisujących trzykrotne zaparcie się Jezusa przez św. Piotra), np.:

Nie zapoje kur, aże sie mnie **trzykroć** (ter) zaprzysz, czusz troje zaprze[s]czenie poczniesz bojażnią śmierci (RP 557; sim. 581, 689, 691, 738);

[...] iże przy ofierowaniu ołtarza, czusz na mszy, **trzykroć** mówią: „Agnus Dei” (RP 201);

Mamy też baczyć, iże sie **trzykroć** modlił, bo trojąką rzecz[y] za nas odzierzał, czusz winy odpuszczenie, miłości ucieszenie a sławy poścignienie (RP 606);

A gdyż Jozef przepiecznie pił i obszedł **siedmkroć** ołtarz, nijednego znamienia grzechu nie ukazało sie na niem (RP 59);

I przystąpiła ku ołtarzowi bożemu i wzięła wodę picia bożego, ukusiwszy i szła **siedemkroć** około ołtarza a nie było nalezione znamię niektorego grzechu (RP 60).

Pozostałe liczebniki krotne wchodziły w skład konstrukcji złożonych adnominalnych, które wskazują na liczbę obiektów, a nie zdarzeń:

A drugie padło na dobrą ziemię a dało owoc, niektore **stokroć** więcej, a drugie **sześćdziesiątkroć**, <a drugie **trzydzieścikroć**> (RP 335–336);

Ale ten, który siał na dobrej ziemi, to jest ten, który słucha słowa bożego a rozumie i przyniesie owoc, <i czyni> jeden **stokroć** więcej, a drugi **siedmdziesiątkroć**, a drugi **trzydzieścikroć** więcej (RP 338);

A wszelki, który opuści dom swój albo bracią a siostry i ojca a macierz albo żonę i syny albo role prze moje imię, **stokroć** więcej weźmiecie i żywot wieczny otrzymacie (RP 392).

Liczebniki te mogą także wchodzić w skład konstrukcji wyrażających proces mnożenia i wówczas również nie pełnią funkcji adwerbialnej:

Dwanaście *ciem* aniołów są siedm<dziesiąt dziewięć> tysięcy **dziewięćkroć** sto dziewięćdziesiąt i dwa anioły, bo każda ćma jest sześć tysięcy sześćset sześćdziesiąt i sześć aniołów (RP 642).

Liczebniki porządkowe

Przysłówkowe liczebniki porządkowe w *Rozmyślaniu* informują jedynie, który raz z rzędu odbywa się zdarzenie komunikowane przez predykat, nie odnotowałam natomiast konstrukcji wskazujących na to, za którym razem zaszło zdarzenie komunikowane, typu *pirwą razą, wtórym razem*. W tekstach średniowiecznych występują już w obu funkcjach konstrukcje z członem *raz* (Słoboda 2012: 184; 2014: 113–114), jednak ich także nie znajdujemy w apokryfie. Grupa ta reprezentowana jest jedynie przez liczebniki niższego rzędu: *wtore*⁹, *trzecie* i *czwarte*, co oczywiście uzależnione jest od treści zabytku, np.:

Tedy **wtore** pokusiciel [pychą i] wiodł ji do świętego miasta i postawił ji na wirzchu kościoła rzekąc jemu (RP 196);

A wrociwszy sie do nich **wtore** i nie rzekł nic inego jedno to: „Jużci sie przybliża godzina” (RP 609);

Tegodla pytał ich **wtore**, aby dobrze poznali, rzekąc: „Kogo szukacie?”, bo jego też ani po mowie poznali, bo ich słuch i wzrok wzdzierzał. Podług świętego Jana Kryzostoma przeto ich **wtore** pytał, bo ilkoż w nim było, chciał dać Żydom drogę ku nawroceniu. (RP 632);

A on **wtore** zaprzął z przysięgą (RP 690);

Matka boża usłyszawszy to a o[d]mdlawszy na śmierć i padła, a wstawszy i rzekła k niemu **trzecie** (RP 502);

A on **trzecie** szedł na toż mieśce i padł przed swym ojcem (RP 610);

O tem, jako święty Piotr **trzecie** zaprzął miłego Jesusa (RP 690);

Matka boża **czwarte** poczęła prosić rzekęcy (RP 503).

9 Ponieważ w podstawie łacińskiej części z wymienionych niżej przykładów z *wtore* znajduje się przysłówek *iterum*, w SStp liczebnik ten interpretowany jest zarówno jako ‘ponownie’, jak i ‘po raz drugi’.

Liczebniki te charakteryzują się najbardziej swobodnym szykiem spośród kwantyfikatorów przysłówkowych: występują zarówno w pre-, jak i postpozycji względem wyrażenia predykatywnego, często są odsuwane w ciągu linearnym przed lub za składniki implikowane przez orzeczenie.

Liczebniki wielorakie

Liczebniki wielorakie wykształciły się na gruncie języka polskiego jako derywaty od liczebników zbiorowych i były tworzone za pomocą sufiksu *-ak(i) < -akъ-jъ* (Klemensiewicz, Lehr-Spławiński, Urbańczyk 1965: 238). Określają one zbiór ze względu na liczbę zawartych w nim elementów, zazwyczaj różnorodnych (Kępińska 2005: 46). Zastępowały one w tej funkcji liczebniki zbiorowe. Co istotne, w zależności od kontekstu miały znaczenie albo wielorakie, albo mnożne, realizowały zatem te znaczenia, które w przypadku liczebników zbiorowych miały charakter kontekstowy.

Liczebniki przysłówkowe o znaczeniu wielorakim w *Rozmyślaniu przemyskim* reprezentowane są jedynie przez liczebniki niższego rzędu: *dwojako*, *trojako*. Wprowadzają one przede wszystkim typowe dla tego tekstu komentarze o charakterze metatekstowym i metajęzykowym¹⁰ w formie wyliczeń. Liczebnik *dwojako* występuje częściej, np.:

Krolewstwo Jesukrystowo zowie **dwojako**. Jedno krolewstwo jest to, ktorem kroluje przez swą moc [...] Wtore krolewstwo Jesukrystowo jest to, w ktoremże on przebywa swą mocą, posłuszeństwem i miłością (RP 780–781);

Baczy też «z prawdy» **dwojako** możem rozumieć: pirwe ilkoż ku przyrodzeniu, w ktoremże jesteśmy stworzeni, a takōż wszyscy z prawdy, bo są wszyscy od Boga, czusz stworzeni, a Bog jest prawda; wtore być z prawdy, to jest podług miłości (RP 785).

Liczebnik *trojako* pojawia się tylko raz:

Jeszczeż na to słowo, iż było rano, **trojako** możem rozumieć. Napirwej, jako było rzeczone, iż Annasz a Kaifasz zeszli sie byli w dom Annaszow [...] Wtore tako, iż z domu Annaszowego natychmiast był wiedzion nie w krolewski dom, ale w Kaifaszow [...] Alboż tako, iż snadź w niektorej stronie domu Kaifaszowego był dom krolewski i mogło tako być, iż w nocy wiedzion w dom Kaifaszow a tamo pokuszon (RP 704–705).

Liczebniki te odgrywają istotną rolę w budowaniu struktury tekstu i stanowią wyraźną zapowiedź następujących po nich rozbudowanych komentarzy teologicznych, zawierających wyjaśnienie i uzupełnienie treści zawartych w części fabularnej

10 Same liczebniki nie mają takiej funkcji. Komentarze o funkcji metatekstowej odnoszą się do innego tekstu, metajęzykowe wyjaśniają znaczenia określonych wyrażen.

apokryfu. Owe komentarze cechuje typowy dla retorycznego ukształtowania tekstu paralelizm składniowy, który sprawia, że wydzielane części stają się jeszcze wyraźniej wyodrębnione, a cała konstrukcja przejrzysta (por. Słoboda 2012: 194–195).

W pozostałych trójkowych wyliczeniach komentatorskich pisarz/kopista *Rozmyślenia przemyskiego* o wiele częściej używa konstrukcji złożonej z liczebnikiem przymiotnikowym *trojaka rzecz* (RP 186, 606, 677, 720, 759, 769) i raz ze zbiorowym *troja rzecz* (RP 743).

Liczebnik *czworako* występuje w *Rozmyślanii przemyskim* tylko raz i realizuje znaczenie krotne:

Ale Zacheusz stojąc przed miłem Jesukrystem i rzekł: „Owa, Gospodnie, połowicę imienia mego daję ubogim a połowicę zachowam, aby<ch> tym zapłacił albo wrocił podług zakonu **czworako**, aczby<ch> kogo zdradził (RP 406).

W podstawie łacińskiej, zarówno u Comestora w *Historia scholastica*, jak i w Ewangelii św. Łukasza¹¹, w tym miejscu znajdujemy słowo *quadruplum*, które w omawianym kontekście stanowi określony termin prawny, mianowicie nazwę typu odszkodowania za poniesione straty, wynoszące w prawie rzymskim czterokrotną wartość szkody (Rozwadowski 1992: 197). Najprawdopodobniej autor *Rozmyślenia przemyskiego* nie znając tego terminu, przetłumaczył go błędnie jako liczebnik wieloraki.

Podsumowanie

Liczebniki przysłówkowe wskazujące określoną liczbę zdarzeń nie są liczne w największym polskim średniowiecznym apokryfie, reprezentują jednak prawie wszystkie grupy semantyczne. Dla badacza średniowiecznej polszczyzny istotne jest to, że XVI-wieczny kopista zachował dawne formy liczebników krotnych i porządkowych, dzięki czemu poświadczone zostały, poza nielicznymi przykładami z innych tekstów, leksemy, takie jak *jednąc*, *dwojc* lub liczebniki porządkowe w funkcji adwerbialnej. Materiał z *Rozmyślenia przemyskiego* dowodzi, że przed upowszechnieniem się form przysłówkowych typu *dwukrotnie* oraz złożonych konstrukcji z członem *raz* zasób wykorzystywanych adwerbialnie form liczebnikowych ograniczał się głównie do derywatów od liczebników niższego rzędu związanych z wartościami od 1 do 4. Występujące w tekstach staropolskich liczebniki krotne wskazujące na większe liczby służyły natomiast już nie kwantyfikacji zdarzeń, ale ich intensyfikacji lub wyrażaniu dużych wartości liczbowych poprzez konstrukcje odzwierciedlające proces mnożenia.

11 Opieram się na źródłach łacińskich cytowanych w wydaniu fryburskim *Rozmyślenia przemyskiego*.

Literatura

- BASAJ M., 1974, *Morfologia i składnia liczebnika w języku czeskim do końca XVI wieku*, Wrocław.
- BZ: *Biblia królowej Zofii*, [w:] W. Twardzik et al. (red.), *Biblioteka zabytków polskiego piśmiennictwa średniowiecznego. Edycja elektroniczna*, Kraków 2006.
- GRZEGORCZYKOWA R., 1975, *Funkcje semantyczne i składniowe polskich przysłówków*, Wrocław.
- KĘPIŃSKA A., 2005, *Fleksja i składnia liczebników w Rozmyślaniu przemyskim – łączliwość z rzeczownikiem*, cz. 2: *Liczebniki główne pięć – dziesięć, zbiorowe dwoj – dziesięcioro oraz wieloraki dwojaki – czworaki*, „Poradnik Językowy” z. 5, s. 33–50.
- KĘPIŃSKA A., 2006, *Staropolski liczebnik dwoj, dwojcy(?)*, [w:] H. Karaś (red.), *Czynić słowami. Studia ofiarowane Krystynie Długosz-Kurczabowej*, Warszawa, s. 180–197.
- KLEMENSIEWICZ Z., LEHR-SPLAWIŃSKI T., URBAŃCZYK S., 1965, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, wyd. III, Warszawa.
- KOPEČNÝ F., 1973, *Etymologický slovník slovanských jazyků. Slova gramatická a zájmena. Svazek 1. Předložky, koncové partikule*, Praga.
- LASKOWSKI R., RZEPKA W.R., TWARDZIK W., 2003, *Wpływ języka staroukraińskiego na średniowieczną polszczyznę kresową: Rozmyślanie przemyskie*, [w:] B. Zinkiewicz-Tomanek, A. Fałowski (red.), *Ukraina. Między językiem a kulturą*, „Studia Ruthenica Cracoviensia” t. 1, Kraków, s. 49–58.
- MOSZYŃSKI L., 2006, *Wstęp do filologii słowiańskiej*, wyd. II zm., Warszawa.
- ROJSZCZAK-ROBIŃSKA D., 2012, *Jak pisano Rozmyślanie przemyskie*, Poznań.
- ROZWADOWSKI W., 1992, *Prawo rzymskie. Zarys wykładu wraz z wyborem źródeł*, wyd. II, Poznań.
- RP: W. Twardzik, F. Keller (wyd. i oprac.), *Rozmyślanie przemyskie. Transliteracja, transkrypcja, podstawa łacińska, niemiecki przekład = Transliteration, Transkription, lateinische Vorlagen, deutsche Übersetzung*, „Monumenta linguae Slavicae dialecti veteris” t. XL, t. 1, Freiburg i. Br. 1998; t. 2, Freiburg i. Br. 2000; t. 3, Freiburg i. Br. 2004.
- RZEPKA W.R., TWARDZIK W., 2008, *Jeszcze jeden kresowizm w Rozmyślaniu przemyskim: imiesłów czynny chciąc*, „Język Polski” LXXXVIII, z. 4–5, s. 348–352.
- SIATKOWSKA E., 1964, *Stylistyczne funkcje słownictwa Dialogu mistrza Polikarpa ze śmiercią i Rozmlauvání člověka se smrtí*, Warszawa.
- SŁOBODA A., 2012, *Liczebnik w grupie nominalnej średniowiecznej polszczyzny. Semantyka i składnia*, Poznań.
- SŁOBODA A., 2014, *Liczebniki a wyrażenia funkcyjne w średniowiecznej polszczyźnie*, [w:] K. Kleszczowa, A. Szczepanek (red.), *Wyrażenia funkcyjne w perspektywie diachronicznej, synchronicznej i porównawczej*, Katowice, s. 109–123.
- SPXVI: *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. I–IV red. komitet redakcyjny, t. V–XVII red. M.R. Mayenowa, t. XVIII–XXXIV red. F. Peplowski, t. XXXV–XXXVI red. K. Mrowcewicz, P. Potoniec, Wrocław 1966–1994, Warszawa 1995–2012.
- SSTP: S. Urbańczyk (red.), *Słownik staropolski*, Kraków 1953–2002.
- TWARDZIK W., 2005, *Dwa rozdziały z polskiej dialektologii historycznej (na językowym materiale Rozmyślania przemyskiego)*, [w:] J. Migdał (red.), *Ad perpetuam rei memoriam. Profesorowi Wojciechowi Ryszardowi Rzepce z okazji 65. urodzin*, Poznań, s. 403–410.

- WÓJCIK R., 2015, *Tłumacz, wykładacz, kompilator czy autor? Wokół kompozycji Żywota Pana Jezusa Krysta Baltazara Opeca i jego stosunku do Meditationes vite Christi*, [w:] Baltazar Opec, *Żywot Pana Jezusa Krysta*, opr. W. Wydra, R. Wójcik, K. Krzak-Weiss, Poznań, s. XXXI–XCII.
- WYDRA W., 1998, *Historyczny i kodykologiczny opis rękopisu*, [w:] W. Twardzik, F. Keller (wyd.), *Rozmyślanie przemyskie. Transliteracja, transkrypcja, podstawa łacińska, niemiecki przekład = Transliteration, Transkription, lateinische Vorlagen, deutsche Übersetzung*, t. 1, „Monumenta linguae Slavicae dialecti veteris” t. XL, Freiburg i. Br., s. XXXVIII–LV.

Adverbial numerals in *Rozmyślanie przemyskie* – a quantification of events

Summary

The paper describes adverbial numeral expressions used to quantify events, to indicate their specific number, that can be found in the largest text of Polish Middle Ages, i.e. in *Rozmyślanie przemyskie*. Based on the traditional division of numerals, the article identifies multiplicative, ordinal, and manifold numerals, and indicates their function in specific contexts. The analyzed text, even though it is a 16th century copy, preserves such shapes of multiplicative numerals as *jedną/jednąc* or *dwojc/dwojcy* which were archaic already from the perspective of the Middle Polish period. Likewise, the text conserves adverbial ordinal numerals. The material also proves that, before the popularization of adverbial forms of the *dwukrotnie*-type, and of compound constructions with the element *raz*, the stock of numerals used as adverbs was limited primarily to derivatives from numerals of the lower order, related to values between one and four.